

# GAZETA KORRESPONDENTA

## WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 1. MARCA ROKU 1799. W PIĄTEK.

Na dniu 25. Lutego przybył tu na urząd Prezydenta Miasta Warszawy W. JPan Major de Werther.

z Paryża dnia 8. Lutego.

Dnia wczorajszego około drugiej godziny po południu falwy artylleryi ogłosiły tryumfalne wejście wojsk naszych do miasta Neapolu. Dowiadujemy się, iż Lazzaroni dawali silny odpor, który ich wielką liczbę ludzi kosztował. Zapewniamy, iż zapalono domy, z których na Francuzów strzelano.

Poselstwo Dyrektoryatu Wykonawczego do Rady 500. i do Rady starszych dnia 19. Pluvios (7. Lutego.) Obywatele Reprezentanci. Armia Rzymska, dziś armia Neapolitańska, atakowaną była dnia 2. Pluvios (21. Stycznia) przez nieprzeliczony tłum uzbierany ze szczątków armii Neapolitańskiej, oraz z Lazzaronów i wieśniaków, wszystkich dobrze uzbrojonych, dobrze powodowanych, i zapalonych nayszaciekłego fanatyzmu pochodnią. Żołnierze wolności ze wszystkich stron otoczeni, na wszystkie strony rozpędzali zuchalców, i po trzech dniowych waleczności cudzych, iakie tylko poprzedzających Republikanów zwycięstwa mogą czynić podobnemi do wiary, wszystkie przeszkody zoffały zwyciężone, a armia rozłożyła się w Neapolu. Zapal patryotów Neapolitańskich tak długo wstrzymywany, w tym większy powstał siła. Głos ich zoffał usłyszany, a połączony z łaskawością zwycięzców, w świętą miłość wolności zamienił fanatyzm, który w serca obłąkanych gminów wpałano. Rzeczpospolita Neapolitańska ogłoszoną, a Rząd iey tymczasowy organizowanym zoffał. (Podpisano) REVEILLERE LEPAUX Prezydent.

Po przeczytaniu tego poselstwa w Radzie 500. nastąpiły nayszywsze oklaski. Sala rozlegała się głosami Niech żyje Rzeczpospolita. Muzyka Rady wygrywała wiele pieśni patryotycznych, nowe rozpoczęto oklaski. Obywatel Lesage-Senault wyraził, iż niesłychane pomyślności naszych armii zasługują na coraz większą Narodową wdzięczność. Żądam rzekł, ażeby Rada dekretowała, iż armia Rzymska, a teraz armia Neapolitańska nie przestaje się zasługiwać Otrzymań. Przyjęto ten wniosek, i nakazano we dwunastu egzemplarzach wydrukować poselstwo. Deputowany Duviquet dodał, iż to miało obeymujące w sobie 400 tysięcy mieszkańców, wzięte jest szturmem przez 8 tysięcy Francuzów, Żądał nakoniec, ażeby odesłać do Komisji Instytucyjow Republikantkich zapytanie, czyli postanowienie republikantkiego święta niebyłoby dla każdej nowej Rzeczypospolitej potrzebnym.

W Radzie starszych to poselstwo z równymże ukontentowaniem było przyjęte. Deputowani Tefszé, Lausfat, Perez (z Departamentu wyższej Garony) Decomberousse, Roujoux, Garat, i Guyomard. kolejno oddali hołd tryumfom armiiow Republikantkich. Garat oświadczył, iż w czasie jego bawienia w Neapolu niczego nieoszczędzał dla przekonania dworu iak mocno Dyrektoryat pragnął utrzymać dobre porozumienie. Mniemał, iż już doszedł do tego celu, gdy rozpoczął umowę względem handlowego traktatu, którą nagle zerwało zdarzenie pod Abukir. Dwór rozumiał, iż to nieszczęście zupełnie nas a potęgę zniszczyło, i poddał się dawnej Anglików nad sobą przewadze. Garat w końcu

mowy upraszał Ciało Prawodawcze, ażeby podało Dyrektoryatowi sposoby postawienia wojsk naszych w takiej postaci, iżby niepotrzebowały obciążać kontrybucjami oswobodzone przez siebie kraje, i żeby nali żołnierze uważani w nich byli nie iako exaktorowie, lecz iako dobroczyńcy. Rada nakazała wydrukować mowę, i zakończyła sefją przy okrzykach Niech żyje Rzeczpospolita, i przy huku liczney artylleryi.

Przyjaciel Praw wyraża z tej okoliczności: „Armia Rzymska dla nagłego niedostatku żywności, widziała się zniewoloną wstrzymać na moment bystre swoje postępowanie; iuż niecierpliwe iey mięstwo zamieniało się w zapalczywość przeciwko łakomym Liwranom iey nieczynności sprawcom, gdy wódz korzystając zrzeczenie z guiewu żołnierzy, i skutki onego zwracając na nieprzyjaciół Rzeczypospolitej: Wasze magazyny są w Neapolu rzekł do nich — więc do Neapolu odpowiedzieli żołnierze. W momencie Kapua zdobyta; wielkie szczątki armii Neapolitańskiej, które rozpacz użykowały, padały pod bagnietami Francuzkami, zatykając sobą rzekę Volturno i sześć mil drogi aż do Neapolu. Za niemi znajdowali się Lazzaroni; 60. tysięcy zostało zabitych, a Francuzi zmordowani rzezią, zatkneli w Neapolu chorągiew zwycięstwa. W tym niesłychanym zwycięstwie mało Francuzów utraciło życie, a ieden tylko z wyższych oficerów zginął. Wejście do Neapolu było także nową bitwą; strzelano z wielu domów, które potem oddane były na pastwę płomieni.

Słychać, iż Dyrektoryat żądał teraz od Hiszpanii, aby iezeli niechce dozwolić na przeyscie wojsk Francuzkich przez kraje iey do Portugalii, sama Hiszpania ią atakowała. Rząd Hiszpański miał dać odpowiedź, iż iezeli wojska Francuzkie mają koniecznie wkraczać przez Hiszpanię do Portugalii, żąda przynajmniej aby niemi dowodził Generał Perignon dawniej ambasador Francuzki w Madrycie. Wiadomość o porażeniu zupełnym Neapolitańczyków sprawiła w Madrycie mocne wrażenie. Dla zastąpienia niedostatku dochodów skarbowych, uchwalono nakoniec w Radzie 500. po długich i mocnych sporach na dniu 5. Podatek na sol. Od każdego funta soli konsumowanego w krajach Rzpltej, postanowiono opłaty ieden Sous. Podatek ten nigdy nie ma puszczany byż w argde. Sol przeznaczona za granicę, lub na morze, wolną będzie od tej opłaty. W czasie tych sporów straż Rady 500 dwa razy podwoioną była, dla wstrzymania nacisku burzliwych tłumów ludu. W niektórych nawet południowych okolicach naszych drzewa pomarańczowe, cytrynowe etc. znacznie przez mrozy uszkodzone zostały. W Tulonie mroz doszedł do 17. stopni.

Podług tutejszych dzienników Francuzi utworzyli w Kairze towarzystwo aktorów i teatr tam założyli. Buonaparte znajduje się zawłze w najlepszym położeniu. Dla utrzymania Kairu w rygorze, tamtejszy stary zamek ogromną artylleryą został osadzony, Generał Berthier nie otrzymał pozwolenia od Generała Buonaparte powrotem do Francji dla słabości zdrowia. Niedostatek wina i wódki, zastąpionym jest przez likwor Rosoglio robiony z Daktylow. W Alexandryi założono kolegium zdrowia, dla zawarowania armii od zarazy powietrzney, która tu i owdzie pomiędzy blakającymi się Beduinami panuje. Do-

bosi Francuzcy przemienieni zostali na żołnierzy, a miesce ich zastąpili młodzi egipcyanie.

Od kilku dni mieliśmy tu rzadkie widowisko, żaden z żyjących mieszkańców nie może się chlubić, aby go kiedy widział. Na polach Elizejskich czynią tu wysięgi na łyżwach. Od czasu ostatniej kry na Sekwanie i Marnie, rzekach, które połączone przez Paryż płyną, woda wzniosła się do 3. i 4. stop na polach Elizejskich. Teraźniejszy mrozy znowu tę wodę ścięły, i sprawują zabawę amatorom łyżwow.

W Bonin mieście departamentu niższej Loiry, trzęsienie ziemi uszkodziło 150. domów.

Minister wojenny zakazał znowu pod surową karą wpuszczania cudzoziemców do swojej kancelaryi procz zwykłych dniów audyencyi. Urzędnik wprowadzający osobę nie należącą do kancelaryi, ma być natychmiast z funkcji swojej wyzuty.

Siedmiu Oficerów od 19. puł-brygady zajętych w niewolę na okręcie Tonnant w potyczce pod Abukir: przybyło w bardzo nędznym stanie do Bayonny.

Przeciw Generalowi Bernadotte było tu poczynionych wiele zaskarżeń, z których się iednak usprawiedliwszy, odesłał do armii.

Forteca Huringa jest teraz iak najmocniej w żywność opatrzona.

Wylewy rzek wielkie szkody w całej Francji poczyniły. Komunikacja nawet między Paryżem i Wersalem była przerwana. — Na dniu 25. Stycznia trzęsienie ziemi było mocne tak w Roszelli, iak na wyspie Oleron.

W Ankonie uzbierała teraz nową z małych statków składającą się wyprawę, która dla lekkości swojej łatwo potrafi przemknąć się przez Rossyjsko-Turecką flotę krążącą.

Bitwa po której wojska Francuzkie weszły do Neapolu, trwała przez 50. godzin. — W Neapolu za wniysciem Francuzów, rżcano ieszcze na nich z dachów rozmaite sprzęty, drwa, a nawet strzelano etc. Francuzi iednak otrzymali przewagę; wiele domów spalonych i zrabowanych zostało. Zamek del Uovo poddać się musiał, drugi St Elmo osadzony także został przez Francuzów. Przed wniysciem do Neapolu, Francuzi krwawe ślaczali potyczki, i 6. godzin drogi aż do Neapolu trupami okryte było.

Trzej kandydaci których klasa literatury i kunsztów ma podać Instytutowi na obięcie miejsca po Ob. Delille, są OOb. Palisot, Parny, i Legouvé.

Dnia 10. Lutego.

Książę d'Orson który wyjeżdża do Wiednia w urzędzie Ambasadora Króla Hiszpańskiego, przybył do Baionny z liczną switą. — Mowią tu zawsze o wyprawie przeciwko Portugalii. Generał Augereau mocno nalega, ażeby mu tę wyprawę powierzono.

Pewną jest rzeczą, iż Generał Joubert po trzeci raz domagał się o dymisję, i że ią nakoniec od Dyrektoryatu otrzymał. Rozmaite są domysły o przyczynach iakie były powodem oddalenia się tego Generała, któremu nie można zaprzeczyć znakomitych przymiotów, a nadewszystko bezstanności nieposlakowanej. Jego nieprzyjaciele oskarżają go, iż był z partii zbyt zapaloney, przypominając onę sposob iakim z własney woli i bez przyłożenia się Ministra Lacroix, uskutečnił we 24. godzinach rewolucyę w Hollandyi.



*Bournonville* wysłany przed 8. miesiącami w urzędzie Konsula do *Charlestown*, przybył do *Baionny*, a jutro lub pojutrze w *Paryżu* jest spodziewany. Mówią iż wiezie z sobą odpowiedź Prezydenta zjednoczonych Stanów *Ameryki* na depesze Rządu *Francuskiego* oddana Doktorowi *Loghan*. Nafze dzienniki zapewniają, iż negocjacje Dyrektoryatu iak najlepszy przyniosła skutek, i że Doktor *Loghan* mianowany został członkiem Kongresu zjednoczonych Stanów od prowincyi *Pensylwanii*.

W wielu Dziennikach zawierają się uwagi względem przyszłych elekcyow, zamiarem ich jest prosić ducha publicznego w wyborze nowych Reprezentantow. Zdaie się iż tyle tą razą lękaia się *Jakobinow*, ile przed dniem 18. *Fructidor* lękano się *Royalistow*.

Do *Brest* wysłany jest rozkaz, ażeby natychmiast pracowano około uzbrojenia 24. liniowych okrętow, i proporcjonalney liczby mniejszych statkow wojennych. Nie wiadome ieszcze tej floty przeznaczenie, lecz zapewniają iż Dyrektoryat oświadczył Rządowi *Hiszpańskiemu* i *Batawskiemu*, iż cokolwiekby to kosztować miało, należy koniecznie ich floty z flotami *Francuzkimi* połączyć, dla ulkutechnienia razem iednego ważnego przedsięwzięcia.

z *Bordeaux* dnia 2. Lutego.

Korsarze *le Clairvoyant*, *l'Horoscope* i *l'Hirondel* z *Baionny*, schwytali i zaprowadzili na stanowisko *St Jean de Luz*, Bryg *Amerykański* nazwany *Eliza*. Między papierami kapitana znaleziono list następujący.— *John Adams* Prezydent Zjednoczonych Stanów *Ameryki*, tym wszystkim którzy niniejsze pismo widzieć będą, pozdrowienie. Wiadomo czynię, iż stosownie do aktu kongresu zjednoczonych Stanow pod 9. Lipca 1798, poleciłem i niniejszym listem polecam Brygantynowi *Eliza*, uzbroionemu i ładownemu od 132. beczek pod armatorem *Wilhelmem Orne* z *Salen*, upowazniając niniejszym pismem *Tomasza Woudberry* młodego kapitana, *Samuela Peace* i *Zabulon Woodberry* Porucznikow pomienionego okrętu, iako też i innych jego officerow i ekwipaż, do chwytania i zabierania wszystkich okrętow *Francuzkich* zbroynych, które się znajdować będą na granicach zjednoczonych Stanow, lub w pełnym morzu, i przyprawiając do iakiegokolwiek portu lub kraju przyjacielskiego; każdy tym sposobem schwytany statek z jego armatami i sprzętami, równie i z towarami i rzeczami które się na nim znajdować będą, oraz każdego *Francuza* lub inną iakąkolwiek do tegoż statku należącą osobę, do zabierania przy tym wszystkich towarow i sprzętow obywatelow *Francuzkich* uzbroionych, ażeby względem tych zdobyczow można postąpić podług formułności i Prawa. To polecenie będzie miało swoją moc przez wszystkie czas, poki się tylko podobać będzie Prezydentowi zjednoczonych Stanow. Działo się za moim podpisem i przy położeniu pieczęci zjednoczonych Stanow *Ameryki* dnia 10. Grudnia roku Pańsk: 1798 a 23. niepodległości pomienionych Stanow.— (podpisano) *John Adams* Prezydent, *Tymoteusz Pickering* sekretarz Stanu.

z *Bruxelli* dnia 3. Lutego.

Ogłoszona tu została Proklamacya Generała *Colaud*, uwalniająca miasto *Bruxellę* od Stanu oblężenia.

Dnia 8. Lutego.— Zdaie się, iż Rząd użyje wielkich sposobow. Zapewniają, iż wojska polikowe w *Hollandyi* weyda także do kampanii, i będą załapione przez Pułbrygady nowego zaciągu.

z *Hagi* dnia 12. Lutego.

Wczoray pierwsza izba przeznaczyła sto tysięcy złotych częścią na wsparcie z ubożonych przez wylew wody mieszkańcow, częścią na naprawy grobel. Powieli miejscach woda załala groble i cała *Geldrya*, począwszy od *Lek*, aż do *Mozy*, stoi pod wodą, wiele ludzi i bydła życia postradało. Liczne kupy pouciekały do miast na wzgórkach leżących, iako to *Nimwegi*, *Arnhemu*, tudzież na wysokościach stykających się z *Renem* *Batawskim*, lecz największa liczba schroniła się na drzewa, i groble, gdzie nieszczęśliwi z zimna i głodu umrzeć mogą, ponieważ dla lodow żadna łódź na pomoc przyjść im nie może. Od *Gorcum* aż do *Arnhem* nie słychać, tylko bicie w dzwony na gwałt z powodu wielkiego wod załewu.

Fortyfikacye *Duffeldorfu* zniszczone zostały przez wylew *Renu*.

z *Konstantynopola* dnia 18. Stycznia.

Mówią wiele o przymierzu zawartym między Portą i Dworem *Wiedeńskim*.— Mrozy i tu także były niepaństwne, wiele ludzi życie przez nie utraciło. Z tego powodu handel jest równie zatamowany.— Jak tylko przyszła tu wiadomość o zajęciu przez *Anglikow* i *Neapolitańczykow* miasta *Liworno*, rozeszła się pogłoska, iż Cesarz zamysła Porcie wojnę wypowiedzieć, internuncyusz Cesarzki zaprzeczył natychmiast tej pogłosce.— Elkadra połączona, która blokuje *Alexandryę* i inne porty *Egiptu*, przymuszona była dla szturmow, oddalić się na morze.— Z zajętych w niewolę 240. *Francuzow* na wyspie *St Mauro*, 40. stało się ofiarą mrozow i frogiego obęscia, iak tylko który z nich umarł, odcinano mu głowę, i kazano innemu więźniowi *Francuzkiemu* zawieść ją do *Konstantynopola*. Takowych 40. głów jest teraz wystawionych przed bramami *Seraiu*.— Ponieważ nie mamy tu dokonalej z *Egiptem* komunikacyi, przeto za wnioskiem *Sir Sidneya Smith* telegrafy postanowione być mają.—Kapitan *Basza* odwołany z pod *Widdynu* dowodzić będzie elkadą od 4. liniowych okrętow i 2. fregat i z tą do *Egiptu* popłynie.— Przygotowania niezmiernie które Porta przeciw *Egiptowi* czyni, okazują, iż *Turcy* nie tak łatwym sądzią odebranie jego. *Sir Sidney Smith* popłynie tam także z 9. okrętami liniowymi a *Turcy* wielkie w nim nadzieie pokładają.— Z okolicy *Krymu* i *Oczakowa* wojska *Rosyjskie* są w marszu do *Sebastopolis* dla weyścia tam na okręty i popłynienia do *Konstantynopola*, gdzie połączone z wojskami *Tureckimi*, mają wyprawę przeciw *Włochom* przedsięwziąć.— Tutejszemu posłowi *Hollender*skiemu rząd *Turecki* oświadczył, iż dla ścisłych związkow łączących *Francyę* z *Hollandyą* nie może dłużej tu bawić, chybaby rząd jego odrzucił się od *Francyi*, w którym to przypadku dawne związki *Hollandyi* z Portą odnowićby się mogły. Kupcy *Hollendersey* siedzą w spokojności, wszelkim iednak agentom rządowym tego Narodu, ułapić z krajow *Tureckich* ka-

zano.— Przymierze Porty z *Rosyją* zawarte jest tylko odporne, i zawiera w sobie zobopolną kraiw obu mocarstw gwarancyę.— Przed kilku dniami przeprowadzono tu Generała *Francuskiego* *Rose* w *Prevesa* schwytanego wraz z Generałem *Saliceti* i obu w więzieniu siedmiu wiez osadzono.— Podarunek który *Sir Sidney Smith* w imieniu monarchy swego *Sulanowi* ofiarował, składał się z 12. armat, które w *Londynie* podług nowego wynalazku *Francuskiego* odlane były, a u których lawety tak są urządzone, iż można armaty na armaty stawiać. Model okrętu *Angielskiego* admirałkiego jest podarunkiem dla Kapitana *Baszy* przeznaczonym.— Budowniczy okrętow *LeBrun* znowu ieden okręt liniowy i 2. korwety z warsztatu opuścił na morze.— Porta sprzymierzeńcom swoim dozwoli wolnego werbunku w *Albanii*.— Na dniu 6. *Sir Sidney Smith* dawał na okręcie swoim *Tygrys* wielką ucztę z powodu potroynego przymierza, na której także internuncyusz cesarski i wiele *Dam* znajdowało się. Pani *Smith* oddała wojsku morskiemu dowodzonemu przez podpułkownika *Duglas* chorągiew własną ręką haftowaną, z napisem: *Zjednoczenie*. Przy tej ceremonii miała mowę do wojska zachęcając go do mężnego walczenia wraz z przymierzeńcami.

Od granic *Austrii* dnia 9. Lutego.

Generał *Melas* starzec 60letni uczynił przełożenia Cesarzowi przeciw nominacyi swoiey na kommandanta do armii *Włoskiej*, lecz Cesarz nie przyjął takowych przełożeń i nominacyą potwierdził.— Lud w *Neapolu* najbardziej przeciw *Vice-Krolowi Pignatelli*, był uniechętny za to, iż rozkazał, aby szanowano 500. *Francuzow* przybyć mających do *Neapolu*. Lud przejął także depesze przyłane od *Francuzow* do *Vice-Krola*.— Schwytano równie dwa okręty *Genueńskie* naładowane bronią *Francuzką*.— W wojskach naszych widać powszechne poruszenia nad brzegami *Po*, i *Adygi*. Wojska także z *Czech* i *Austrii* nieustannie nad granicę wyruszają.— Z *Pragi* artyllerya rezerwowa niedawno także wyszła, a nawet załoga *Praska* odebrała rozkaz do marszu.

z *Ratyzbony* dnia 10. Lutego.

Obywatel *Bacher* sprawujący interesu *Francuskie*, komunikował Rzeszy list następujący. „*Wypis z depeszy Ob. Talleyrand Ministra związkow zewnetrznych do Ob. Bacher*. Dowiaduję się z ostatniego raportu twego Obywatelu, iż deklaracya legacyi *Francuskiej* w *Rastad* względem wniścia spodziewanego wojsk *Francuzkich* na terytorium Rzeszy, przyłaną została do *Ratyzbony*, i że jest nadzieia, iż sejm przedsięwziezie postanowienie stosowne do życzeń w tej deklaracyi zawartych. Nie zechcę zapewne Rzesza (otwierając wojskom naszym nieprzyjaciół wolne przejście na terytorium neutralnym, zrobionym przez umowę armistycyjną, i negocyacyą w *Rastad* rozpoczętą) nie zechce mówić wystawiać się na nowy pożar wojny, i przeniesienie iey teatru do *Niemiec*. Łatwo ci będzie Obywatelu dofrzedz powodow postępowania gabinetu *Rosyjskiego*, który nie wyruszył wojsk swoich iak w momencie kiedy wszystko zapowiadało bliską pacyfikacyą, i że Rzesza nie ma innego interesu, iak spiesznym krokiem, i bez wybiegu do tego dążyć celu. — Z ta-



kowego listu wnosić trzeba, iż rząd Francuzki pragnie utrzymać pokoy z Rzeszą.

z Frankfortu dnia 12. Lutego.

Do Hanau przybyły powozy z sprzętami Elektora Mogunckiego, dawniej także przechodziły powozy Elektora Kołofskiego. Widziemy tu wielu kommissarzów Francuzkich, officyalistów i agentów, tudzież dwóch Generałów. Cesarzki minister wyjeżdża już z miasta naszego. Z Czech sprowadzono do Bawarii i nad rzekę Lech blisko 200. armat. — W Erenbreitsteinie Francuzi znaleźli 190. armat i 4000 cetnarów prochu.

W Xięstwie Wirtemberskim wielkie zaburzenia powstać miały.

z Monachium dnia 17. Lutego.

Wczoraj Elektor nasz Karol Teodor zakończył tu życie swoje w roku 75. Dla starości swojej był on dziekanem pomiędzy rządzcami Europy. Ponieważ w nim dynastia Sulzbach wygała, przeto następcą po nim w rządach jest Maksymilian Xiążę Dwoch-Mostów.

z Strazburga dnia 9. Lutego.

Generał Jourdan ciągle tu bawi, i nie wyjedzie do Rzeszy Helweckiej. — Zapewniają tu, iż hrabia de Lehrbach ma oświadczyć Ministrom Francuzkim w Rastad: „Iż cofnięcie wojsk Rofsyjskich nastąpi w ten czas, kiedy wojska Francuzkie cofną się z prawego brzegu Renu.

Dnia 11. Lutego.

Nieprzeftaią zapewniać, iż wojska nasze w ośmiu dniach przeprawią się przez Ren, jeżeli oczekiwana z Wiednia odpowiedź nie będzie dogodną. — Przybyło tu wiele pułbrigad i regimentów kawalerii. Generał St. Cyr jest wkrótce spodziewany z Nantes. Generał Lefebvre otrzymał komendę dywizji Bernadotte, który mianowany został Generałem kommanderującym. Generał Ernouf niepowrócił jeszcze do zdrowia po swoim upadku z konia.

z Sztokholmu dnia 5. Lutego.

Od regimentu Calmar odlączono 1000 ludzi i przeznaczono do Karlskrony, którzy tam w pierwszych dniach przyszłego miesiąca stanąć mają, dla pracowania około uzbraiania floty. — Pogłotka o niepodległości *Ille de France* z niezawodnych źródeł okazała się fałszywą.

z Rastad dnia 11. Lutego.

Nadzieje bliższego pokoju między Francją i Rzeszą codziennie się bardziej utwierdzają: mówią, iż ministrowie Francuzcy dali w tej mierze zaspokajające upewnienie, iż nawet zamyslią podać Deputacji Notę, w której mają oświadczyć, iż ich Rząd ma mocną skłonność do zawarcia pokoju, jeżeli się Rzesza do tego skłoni. Nie wątpią także, iż odpowiedź seymu Ratyborskiego będzie stosowną do ostatniej ugody.

Przygotowania Francuzów na lewym brzegu Renu są niezmiernie. Armia wyższego Renu wynosi do 65. tysięcy ludzi. — Obawiać się potrzeba, ażeby korpus do 20. tysięcy wojska Francuzkiego wynoszący, nie opanował Manheimu i Filipsburga, gdyby nawet pokoy z Rzeszą został zawarty. — Xiążę Bilkup Spirski wyjechał już swoje najszybsze sprzęty do Bruchsal.

Dnia 12. Lutego — Znajduje się tu jeden adjutant Generał Jourdan. Domyslać się, iż oczekuje na odpowiedź dworu Wiedeńskiego. — Zostaliśmy tu zawsze w iednakowej niepewności. Przygotowania wojenne nieustają z obojczy strony, wiele nawet osób, których obecność mniej tu była potrzebną, już się pooddały.

Dnia 13. Lutego. — Pewną jest rzeczą, iż ministrowie Francuzcy oświadczyli ufinie członkom Deputacji, iż ich Rząd gotów jest do zawarcia pokoju z Rzeszą. Mniemają tu, iż w przypadku zerwania zgody między Austrią i Francją, umowiona będzie neutralność, na

mocy, które dalsze negocjacje w Rastad odprawiać się będą, wieść się także rozchodzi, iż legacja Francuzka obiaśniała Hrabieństwu Lehrbach swoją Notę pod 31. Stycznia, to jest, iż Rząd Francuzki nie żąda, ażeby wojska Rofsyjskie wyszły z krajów dziedzicznych, ale tylko ażeby nie wchodziły do cyrkulu Austrii.

Przybycie kuryera z Wiednia oczekiwanego zaspokoili zapewne naszą niepewność. — Ministrowie Cesarzcy kazali już upakować wielką część swoich sprzętów. Deputowani Sascy i Breneńscy też samo uczynili. Xiążę Bulkub Bazylejski wyjechał. Spirski miał dziś wyjechać z Bruchsal do Heilbronn. Familia Margrabiego Badeńskiego ma się udać do Ansbach, lecz tam ten Xiążę ma się w swojej rezydencji pozostać.

Dowiadujemy się, iż Generałowie Leval i Vandamme znajdują się w tym momencie na prawym brzegu dla oznaczenia kwater, które ich wojska zajmować mają; do zamku Kehl przybyły już niektóre bataliony.

Przygotowania wojenne na lewym brzegu Renu są niezmiernie, wszystko tam napelnione jest wojskiem, którego w wyższym Renu liczą do 70. tysięcy. Wielka liczba ciekawych jeździ do Strazburga, dla oglądania tych przygotowań wojennych.

Nie przeftaią twierdzić, iż armie Generałów Jourdan i Masseny mają rozkaz pomykać się dnia 15. To jest rzeczą pewną, iż te dwie armie znajdują się na etapie wojennym, i że dywizye, z których się składają, ze wszelkich stron się ściągają. Armia G. Jourdan ma w sobie 4. dywizye których szefami są Generałowie Saint-Cyr, Ferino, Souham, i Lefebvre, Generał Hautpoul dowodzi kawalerią. W tej armii rachują 40. tysięcy ludzi, armia zaś Generała Masseny ma być do 50. tysięcy ludzi doprowadzoną.

z Turynu dnia 26. Stycznia.

Przechod wojsk Francuzkich przez miasto tutejsze i wywożenie z tutejszego arsenału potrzeb wojennych jest tak wielkie, iż we Włoszech zdaje się, iż wojna nie z samym tylko Neapolem prowadzoną będzie.

z Rzymu dnia 26. Stycznia.

Przed zawarciem zawieszenia broni, Generał Championnet wydał do Neapolitańczyków odezwę datowaną z Monte Casino dnia 1. Stycznia, w której wyraża: „Jeżeli armia Francuzka weszła na wasze terytorium, to dla tego, iż Król Neapolitański włzedeł pierwszy na terytorium Rzymskie przez wojska Francuzkie zajęte. Jeżeliby się miały popełnić jakie bezprawia, przesyłacie wasze zażalenie do Generałów Francuzkich. Ukazę przeftępnych, a szkody ubogich, majątkiem Panów Neapolitańskich nadgorzę. Przysłaćcie deputacje, dostarczajcie żywności armij, ażeby nie była przymuszona zabierać je gwałtem; kaźcie rozbroić zdradzieckich agentów narażających wasze bezpieczeństwo przez próżny opór zwyciężkiej armij. Wkrótce postanowię rząd tymczasowy dla utrzymania spokoju i nadania Prawom powagi, tym czasem bądźcie posłusznymi waszym urzędnikom i tym, których do nich przyłączycie. Zachowajcie się przy waszej Religij i Duchowieństwie, które również zostawiliśmy w Rzeszy Rzymskiej i innych zajętych przez nas krajów, a wy Duchowni przeftaniecie na powołaniu waszym, utrzymując porządek, spokój i używając waszych wpływów na uchronienie waszych współobywatelów od nieszczęść któreby na nich ściągnąć mogło nieposłuszeństwo.

W rozkazie Generała Championnet dnia 14. Stycznia z Caserta wydanym, znajduję się wyrazy następujące. „Pomimo zawartego armistycjum trzeba się nam mieć na baczności. Generałowie kommanderujący powinni mieć zawsze wojsko w pogotowiu; Szefowie osobą swoją za niedopełnienie tego odpowiedzialni. Należy Kommissarz magazynów przedsięwznie środki do opatrzenia w żywność Kapui na trzy miesiące. G. Eblé wraz z Obywatelami Brulley zwiędzi fortyfikacje Kapui. Każdy zburzyć zupełnie miejsca warowne, które bronią przystępu do strony Voltorno, i roztrząsają, czyli jest potrzebą konieczną pomnożyć te fortyfikacje, które załamania mia-

ły od Neapolu. Zezwalając Generał kommanderujący na zawieszenie broni, nie zapomniał o swoich braciach oręza. Król Neapolitański powinien zapłacić do kasy wojennej 10. milionów liwrow; przez co zold wojskowy w gotowiznie opłacany i zaległość każdemu będzie oddana. Należy Kommissarz potrzeb wojskowych dziś jeszcze wyjeżdża do Neapolu dla kupienia wszystkich rzeczy do okrycia wojska potrzebnych.

z Mantui dnia 27. Stycznia.

Do Pofchiera przybyło więcej jak 30. wozów z amunicją artylleryą. Nad jeziorem Idro na zachód od granic Tyrolskich pracuje 800. Indzi około oszańcowania obozu. Równie do poprawy fortyfikacyow w Bergamo codziennie 2000. ludzi jest użytych.

z Ankony dnia 23. Stycznia.

Kapitan iednego statku Hiszpańskiego, który przejeżdżał przez morze Jońskie w ciągu miesiąca Nivos, a dnia wczorajszego wszedł do naszego portu, uczynił następujące zeznanie, o stanie wyspy Korfu. Generał Chabot kommandant miasta Korfu, uczynił z niego wyciezkę, której skutek był najszczęśliwszym; odparł wojsko Rofsyjskie, poleżył na placu wiele ludzi, i zabrał im 1500. armat. Francuzi powrócili nazad do twierdzy z 400. jeńcami, między którymi 25. officerów. Cytadella zamku S. Anioła została opatrzoną w żywność, i uchodzi za niedobytą.

z Florencji dnia 31. Stycznia.

Mówią, iż za przybyciem Kuryera z Paryża, minister Francuzki uwiadomił Oyca S. iż jest życzeniem Dyrektoryatu, ażeby J. S. przenioła się do Sardynii, lecz stan jej zdrowia uznany był za ważną od tej podróży wymówkę.

Ostatniej soboty Generał Lemoine przejeżdżał tedy do Paryża. Dowiedzieliśmy się od niego iż Patryoci Neapolitańscy odnieśli zwycięstwo nad przeciwną partią, że oponowali zamki, a przez deputacją od Neapolitańskiego centralnego klubu zaprosili Francuzów do objęcia tej stolicy w swoją posłellą.

Lifty z Rzymu dnia wczorajszego odebrane, zawierają w sobie też same wiadomości.

Obywatel Salicetti znajduje się teraz w naszym mieście po powrocie swoim z Lukki; Mówią iż wyjeżdża do Neapolu.

z Genui dnia 31. Stycznia.

Obywatel Lacombe St. Michel ściaga teraz na siebie podziwienie i wdzięczność Liguryczyków, gdy poznano jego wspaniały postępek względem ekwipażu statku *Madonna del Porto-Salvo*, na którym zaprowadzony był do Tunis. Nasz Dyrektoryat oświadczył mu swoje dziękczynienie imieniem Narodu i ludzkości przez publiczny list, oraz przez ogłoszone ekwipażu zeznanie, które zawierało w sobie następujące szczegóły: Lacombe St. Michel wyjechał z Neapolu 10. Grudnia, na tym statku, który został zabrany przez korsarza Tunetańskiego blisko Sardynii, Korsarze poznawszy Ambassadors Francuzkiego, uznali go wolnym, i chcieli go z całą jego świtą wysadzić na brzegi Sardynii, lecz razem oświadczyli, iż statek i ekwipaż były dobrą zdobyczą. Lacombe St. Michel powiedział korsarzom, iż nieodstąpi tym sposobem Liguryczyków, którzy się znajdowali pod protekcją Francuzką, i woli, ażeby go samego zaprowadzono do Tunis. Przybywszy do stanowiska, kazał się przewieść na ląd, i udał się do Deia. Dey utrzymywał pretensye korsarzów, kazał przed siebie przeprowadzić ekwipaż Liguryczyków, a potem odeśłał ich na przeznaczone dla niewolników miejsce. Ambassadors Francuzki, czyniąc nadaremnie najmocniejsze za niego przełożenia, zapewnił Deia, iż nie wyjedzie z Tunis bez Liguryczyków, i że jeżeli nie ma innego sposobu ich uwolnienia, odkupi ich imieniem Rzeczypospolitej Francuzkiej. Tym to sposobem statek, ekwipaż i podróżni zostali uwolnionymi, i szczęśliwie do Genui powrócili.



z Liworno dnia 28. Stycznia.

Okręt Szwedzki, który w pięciu dniach przybył tu z Neapolu, nazywa się *Orfeusz* pod komendą kapitana *Uschermann*. Podług jego raportów *Francuzi* czynią wszelkie usiłowania dla otworzenia sobie drogi do zamku *St. Elme*. Vice-Król *Pignatelli* w czasie ciemności nocnych popłynął do *Sycylii*.

Niektórzy *Lavagna Neapolitańczyk* rozdawał codziennie podwa karliny (42 gr. pol.) każdemu zbrojnemu *Lazarowi*. Zapewnia, iż pod bramami *Neapolu* znajduje się 20. tysięcy *Francuzów*. — Wielu stronników *francuzkich* wsadzano w smolne beczki, które zapalano. — *Moliteri* w zamku *St. Elme*, do którego się schronił, ma 300 ludzi z strażą mieczową *Neapolitańską*, którzy jego utrzymują stronę.

Wypis z innego listu z Liworno pod tą datą.

Po trzech dniach podróży przybył tu jeden statek Szwedzki z *Neapolu*, i przywiózł z sobą wielu kupców w tym mieście osiadłych. Podług ich zeznania, nie znajdując się już w tym mieście ani ministrowie, ani żadna zwierzchność. Lud zawsze w masie zebrany, wsto tysięcy stoi pod bronią, pokazując największą zapalczywość. *Francuzi* znajdują się w *Kapui*. Miałto *Neapol* należy uważać jako za zgubione, spodziewać się tam potrzeba głodu dla niepodobnego dowozu żywności. Generał *Moliteri* znajdował się na czele ludu, zaczęto mieć o nim podejrzenie. Ten Generał schronił się do zamku *St. Elme*, na którym powiewała chorągiew *Francuska*, i z kąd wezwano znajdujących się w okolicach *Francuzów*, lecz ci dla przeciętych szlaków, dostać się tam nie mogli. Wszystkie pałace, których właściciele uważani byli za stronników *Francuzkich*, zostały spalonymi. Lękają się, ażeby całe miasto temu samemu nie podpadło losowi. Wszelkich cudzoziemców uważanych za przyjaciół *Francuzkich*, wyrzucono. Lud nakazał, ażeby wszystkie bramy i drzwi zostały otwarte, izby w przypadku wejścia *Francuzów*, można do nich strzelać z domów. W zamku *St. Elme* zawsze jest gotowość do strzelania przeciw miastu. Na wszystkich ulicach nie widać tylko tłumy ludu i zatoczone armaty.

z Mediolanu dnia 1. Lutego.

Potwierdza się wiadomość, iż *Lazarowi* zerwali armistycium, i że skutkiem tego było wkroczenie *Francuzów* do *Neapolu*. Ta wiadomość ogłoszona została dnia dzisiejszego armij w następujących wyrazach: z *Główny kwatery* z Mediolanu dnia 13. *Pluvios* (1. Lutego). Sześćdziesiąt tysięcy *Lazarów* złączonych ze szczerkami armij *Neapolitańskich*, i z wielką liczbą zaciętych wieśniaków, wzięli się wyłupić z *Neapolu*, i uderzyć na armię *Rzymską* pod *Kapui*; Osłepieni zapalem fanatyzmu wszędzie śmierć znajdowali; po nader zawziętej i przez kilka dni trwającej bitwie, zostali nazad do *Neapolu* odpędzonymi. Nieprzełatając na tę klęskę, wzięli się wiesć spor z Republikanami o zdobycie miasta. Lecz wojska nasze od Patriotów *Neapolitańskich* wsparcie, wkroczyły tam, musiano jeszcze walczyć przez trzy dni na ulicach, a *Lazarowi* całkowicie rozproszeni lub wycięci zostali, armia *Rzymska* ogłoszona jest armią *Neapolitańską*, a *Neapol* stolicą nowej Republiki.

Dyrektorat Wykonawczy dał Generałowi *Joubert* dymisję, o którą dopraszał się z przyczyny słabości zdrowia. Generał *Delmas* jako najstarszy w porządku, obemuje tymczasowo komendę nad armią aż do przybycia nowego Generała komenderującego.

(podpisano) *MUSNIER* Generał Brygady.

Xiąże *Saski* który w bitwie przy *Civita-Castellana* został ranionym, kazał się przewieźć do *Palermo* dla poratowania swego zdrowia.

Trzy regimenty *Piemontskie* przemienione wiedną pułbrygadę *Francuską*, przybyły do *Benoni*, gdzie mundur *Francuzki* otrzymali. Generał *St. Suzanne* który dowo-

dzi prawym skrzydłem armij *Francuzkiej* we *Włoszech*, (oddzielnej od armij *Rzymskiej* nazwanej) złożył kwatery swoją w *Benoni*.

Dnia 2. Lutego.

Generał *Joubert* opuścił *Mediolan*; udał się prosto ku *Mantui*. Generał *Musnier* mianowany jest szefem wyższego sztabu, na miejsce Generała *Suchet*, który do *Paryża* wyjechał. Zapewnia tu, że podług wydanego rozkazu *W. Xcia Toskanii*, stanowiąco ważne *Sau de la Biche*, *Francuzom* jest oddane. — Generał *Maddo* złożył swoją dymisję.

z Warszawy dnia 1. Marca.

Z koncertu dnia 19 Lutego odbytego, zebranych było Czer: Zł: 514. Expensa iako to: na światło, opał, przepisywanie muzyki i kapeli na probach (bo w dzień koncertu bezpłatnie też kapela grała), wynoszą Czer: Zł: 30. Pozostała Czer: Zł: 484, z tego odłączyło się Czer: Zł: 50, a z nich na trzy parafie dało się Czer: Zł: 30. aby pałazze nawiadomili prawdziwego uboństwa, rozdzielili je między najpotrzebniejszych parafianów swoich, a Czer: Zł: 20. na szpital *Dieciątka Jezus*, i to na utrzymywanie dzieci na mamkach będących i na chorych w szpitalu *Bonifratrow*, pozostała kwota Czer: Zł: 434 aliygnowana jest osobom nieszczęśliwym, a najwięcej wdowom dzieciom obłożonym i razem chorobą i ubóstwem ściszonym (czego się iak można było po ludzku obchodzić). Przy wypłacaniu brane są rewery. Jeżeli by kto z tych mianowicie co składkę czynili na tę miłosierną sprawę, chciałby dokładniej o tym się zainformować, okazany mu będzie generalny regestr wraz z reweryami odbierających.

## OBWIESZCZENIA

Gdy Król Jmć Prulki Pan nasz najłaskawszy, stosownie do zaszłego z Dworami *Cesarzki Rossyjskiej* i *Austriackiej* układu w *Uniwersale* pod dniem 12 Grudnia 1798. w *Berlinie* wydanym, raczył poczynić pewne modyfikacje względem podróży przez osoby nie w jednym tylko z trzech tych krajów osiadłe podejmowanych; w którym to *Uniwersale* tak formalności, iako i stopnie legitymacyi potrzebnych, dla osób obcych do krajów *Cesarzki Rossyjskiej* udawać się chcących, dokładnie są opisane, uwiadomiamy się z tym Publiczność, którą efektywności takowych przepisów interesować powinna: że Magistratowi tutejszemu, oraz wszystkim konsyliarzom Powiatowym Ziemskim czyli Lanratorom Departamentu niżej podpisaney Kamery J. K. Mci Wojskowo-Ekonomicznej znaczna kwota drukowanych tegoż *Uniwersalu* egzemplarzy została przelana: każdy więc mający potrzebę dowiedzieć się o ośnowie takowego urządzenia, może sobie wyprosić egzemplarz onego od najbliższej sobie instancyi. Ktoby zaś zaniedbał starać się o nabycie takowych wiadomości; ten w przypadku nie dopełnienia zawartych w *Uniwersale* wzmiarkowanym przepisów, sam sobie będzie musiał przypisać, iż niewiadomość jego za żadną mu wymówkę przyjętą, i żaden na nią wzgląd dany nie będzie. Dan w Warszawie dnia 31. Stycznia 1799 roku.

J. K. Mci Prus Południowych Wojskowo-Ekonomiczna Kamera.

Dla ulżenia ciężaru mniej Dobrodziejstw udarowanego Duchowieństwa, Najłaskawiej umyślił raczył Najjaśniejszy Król Jmć Prulki Najmilszyszy nasz Pan znieść od 1. dnia Mca Junii roku terażniejszego całkowicie podatek od tegoż pod tytułem Subsidiu Charitativum dotąd wybierany tak w południowych Prusach, iako też i w Prowincji Nowowschodnich Prus i ustąpić do tychczas będącym kontrybuentom. Te najwyższe krajowe Oycowłkie Dobrodziejstwo, podaje się niniejszym tym ogłoszeniem do powszechny wiadomości i przeświadczenia, iż spodziewaniem się jednak przystym tego, że ie rzeczone Duchowieństwo z przynależną przysięgą wdzięcznością. Najjaśniejszy Król Jmć postanawia jednak wyraźnie, że powyższy wspomniany podatek, tam gdzie tenże przykład dotąd na poddanych w dobrach Duchownych zasiedlonych był rozłożonym i od onychże wybieranym

również od 1. dnia Mca Junii roku terażniejszego od Duchowieństwa już dalej nie będzie brany, ale że też i podanym równie ustąpieniem być powinien. Białystok-Płock dnia 12. Januar: 1799. — J. K. Mci Nowowschodnich Prus Wojskowo-Ekonomiczna Kamera.

## U N I W E R S A Ł

Względem wolności i dobrodziejstw Rządowych uchwalonych Kolonistom zagranicznym, chcącym w tej Prowincji osiadać.

Chcąc, aby zagraniczni Artysci, Rzemieślnicy i innych Profesji ludzie, na których Prusom Południowym zbywa, mieli zachęcenie do osiadania w tej Prowincji, czyli w miastach Departamentu niżej podpisaney Kamery J. K. Mci, stanowiąco, iż następujących używać będą wolności Dobrodziejstw i wsparcia rządowego.

I. Kolonisci zagraniczni, chcący osiadać w miastach, gdzie na nich najwięcej zbywa, celem prowadzenia swego Rzemiosła, mają mieć Prawo do podobnegoż wsparcia, a to czyli będą osiadali w miastach, średniej lub niższej klasy. — Dobrodziejstwa od Rządu im uchwalone, są: — 1.) Wolne Prawo Obywatelstwa. — 2.) bezpłatny konsens do prowadzenia Rzemiosła lub Prawa majstrowskiego. — 3.) trzyletnia bonifikacja Podatku konsumpcyjnego i akcyzy podług następującej taksy: a) od mężczyzny rocznie 3. Talar; — b) kobiety 2. Talar; c) dziecka nie mającego nad lat 12. 1. Talar. — d) mniej iak lat 12. mającego 12. gr. d. — Głz Kolonisci winni są jednak za to, akcyzę już wprowadzoną, lub następnie wprowadzić się mającą opłacać również z innemi miast mieszkaniami. — 4.) Wolność sześciolatnia od opłaty Serwisowej, kładek, stroży nocnych, Podatku celem utrzymania narzędzi ogniowych włozonego, i innych nadzwyczajnych, lub osobliwych, nieszczasom właściwych ciężarów etc. etc. — 5.) Uwolnienie od kantonu za siebie i dzieci, które z sobą do kraju przyprowadzą; tudzież za czeladź chłopców rzemieślniczych, domowników i dzieci, wraz z sobą do kraju tego sprowadzone: jeżeli ciż domownicy, czeladź etc. są aktualnymi cudzoziemcami. — 6.) Mieć będą nadany sobie wolny od opłaty paszport na wprowadzenie z sobą rzeczy niezakazanych, od których żądne Cło ani akcyza wybierane nie będą. — 7.) Naznaczą im się bonifikacya kosztów podróży, stosownie do wielości mil od ostatniego miejsca ich przebywania, do miejsca, w którym osiadać mają: po 2. dobre grosze na mile od każdej osoby do samej rodziny należącej. W przypadku, gdyby która z rodziny tu sprowadzających się, miała z sobą wiele mobiliiow czyli ruchomości; za uczynionym w tym mierze do Rządu przełożeniem, osobna podług sprawiedliwości kosztów transportowych nastąpi bonifikacya. — 8.) Komorne roczne z mieszkania przez nich wynajętego, popług sprawiedliwej proporcji będzie im powrocone. — 9.) Gdy idzie o sprowadzenie narzędzi rzemieślniczych, które z trudnością tylko mogłyby być transportowane, iako to n. p. Prassy do materyow i tym podobnych; w tym razie koszt na założenie warsztatów będą im nadgródzone; jednak w każdym przypadku osobne za poprzedzającą indagacją powinno być w tym mierze do Rządu uczynione przełożenie.

II. Ci jednak kolonisci, którzy osiadali będą w miastach średniej lub niższej klasy, gdzie na ludziach ich Profesji nie zbywa, nie będą mogli być przypuszczeni do uczestnictwa tych dobrodziejstw rządowych bez żadnego ograniczenia: lecz tylko oprócz — 1.) Prawa Obywatelkiego bez opłaty. — 2.) oprócz konsensu bezpłatnego do prowadzenia Rzemiosła i Prawa majstrowskiego. — 3.) oprócz bonifikacyi trzyletniej za Cło i akcyzę podług taksy powyższej. — 4.) oraz uchwalenia na trzy lata od wszelkich ciężarów mieyskich; — 5.) Tudzież od kantonu za siebie i synow swoich do kraju sprowadzonych oraz ich, czeladź, chłopców, domowników z ich dziećmi, jeżeli również aktualnymi są cudzoziemcami. Oprócz takowych więc dobrodziejstw i wolności, druga klasa kolonistow żadnych innych korzyści mieć nie będzie. Y tylko szczególniejsze talenta oraz inne również zalecające ich okoliczności, stanowią mogą wyjątek od tego prawidła; który nawet na ich żądanie będzie uczynionym.

III. Kolonisci przenoszący się z innych prowincji Prulki do miast Prulki-Południowych, lub innych mieysc tej prowincji, choćby pierwotkowo rodakami kraju tego lub cudzoziemcami, byli, nie będą jednak mogli być przypuszczeni tylko: — 1.) do Prawa Obywatelkiego, które nadane im będzie bez opłaty. — 2.) do konsensu bezpłatnego na prowadzenie Rzemiosła lub Prawa majstrowskiego; — 3.) do paszportu bezpłatnego na wolność od akcyzy i Cła od ruchomości ich podług powyższego postanowienia należącej; — 4.) do zwrotu kosztów podróży podług liczby mil i taksy powyższej; Jeżeli jednak ci kolonisci zagraniczni, którzy będąc już osiadłymi w dawnych Prowincjach Prulki, udają się do Prus Południowych nieupełnią jeszcze w tychże dobrodziejstwach Rządowych także podług przepisów i urządzeń im należących otrzymali satysfakcyę; do użytku takowych przypuszczeni będą za czas, iaki od pierwotkowego ich w Prusach osiadłości, czyli od daty uchwalonych im lat wolności, onym w ruszcie należy się. — W myśl więc dawniejszych już w tym mierze zaszłych urządzeń, uwiadomiamy się o tym powtornie Publiczność, dla ogólnej informacji i zachęcenia. — Dan w Warszawie dnia 9 Stycznia 1799. Roku.

J. K. Mci Prus Południowych Kamera Wojskowo-Ekonomiczna.

## D O N I E S I E N I A

Wiść dziedziczna Lutobrog dawniej Jezuicka, Parafia *Pniwka* między Bugiem i Narwą o 6. mil od Warszawy, a pułtory mile od Pułtuka, z dwoma młynami, dwoma stawami; karczmą, lasem do budowy i opał. łakami, w dobrych gruntach, jest do przedania. Zyczący sobie mieć o tym dokładną wiadomość, może się zainformować na *Ulicy Solney* w *Domu* pod *Nrem 815*. u *J. P. Kaminskiego*.

Na *Maryenstadzie* Nro 2624. Łazienki niegdyś *U. Jozefa Kwiecińskiego* dziedziczne, zaś Nro 2814. Łazienki niegdyś *Domaszwilskiego* dziedziczne z wszelkimi wygodami, oraz plac wielki w okół oparkany nad *Wilgą* tytuowany Nro 2648. tegoż *Kwiecińskiego* dziedziczny na skład drzewa są do naigcia od *Wielkiej Nocy*. — Browar mrowiany z dworkiem drewnianym i młynem konikim oraz z wszelkimi rekwiizytami browatnemi. na *Szulecu* tytuowany niegdyś *U. Szanowskiego* dziedziczny, wszystkie pod administracją urzędową zostające jest do naigcia każdego czasu, Referencya do *Murgrabiego* na *Maryenstadzie* Nro 2648.

Wdowa *Stanisława Rafałowicza* donosi *Prześwieconej Publiczności*, że skład swic wolkowych białych i złotych tak stołowych iako i kościelnych różnego gatunku, tudzież pochodni etc. etc. do kamienicy *U. Łyskiewicza* w *Świątym mieście* przeciw *Ratusza* pod Nr. 63. jest przeniesiony.

Kantor tej Gazety jest w Ryńku Starego Miasta, w kamienicy, *J. P. Eberta* pod *Nrem 65*. na drugim piśmie. — Egzemplarz grzofy 20.